

Jak wspominałam wyżej, ze strony Uniwersytetu Zielonogórskiego osoba koordynującą współpracę jest profesor Jolanta Misiewicz. Pani profesor od dłuższego już czasu regularnie współrealizuje projekty prowadzone w uczelniach zagranicznych, w tym również w Uniwersytecie w Delft. Warto tu wspomnieć, że niejednokrotnie osiągnięte wyniki pozostają ściśle tajne (nie wolno ujawniać wykorzystanych danych ani stosowanych metod). Jednym z ważniejszych w tym zakresie osiągnięć pozostaje pomysł zastosowania rozkładów niezmienniczych na obroty w oprogramowaniu samouczącego się robota na samochodowej linii produkcyjnej. Robot ten może wkręcać śruby różnych rozmiarów, nitować czy montować trzpienie i zastąpił roboty starego typu, gdzie tak drobne elementy jak śruby czy nity musiały być dostarczane na osobnej taśmie pojedynczo i w ściśle określonym położeniu, co znacznie podnosiło koszty. Zastosowanie innowacji pozwoliło na jednorazowe podanie skrzyni montowanych detali i „zatrudnienie” inteligentnej maszyny, maszyny potrafiącej, po wyciągnięciu pojedynczego elementu, rozpoznać rodzaj elementu i zmienić jego położenie na właściwe, pozwalające dokonać montażu.

Myślę, że na zakończenie warto przytoczyć wypowiedź uczestnika pierwszego rocznika wymiany - Daniela Lewandowskiego. Oto jego refleksje po roku od ukończenia przez niego nauki na poziomie magisterskim:

Jestem ubiegłorocznym absolwentem Wydziału Nauk Ścisłych Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz Faculty of Information Technology and Systems, wydziału Delft University of Technology w Holandii. Zawsze miałem mieszane uczucia, gdy ktoś pytał mnie – „dlaczego warto studiować matematykę na UZ?” Z jednej strony mam ogromny sentyment do Zielonej Góry, którą uważam za swój „dom”. Zawsze podobała mi się ta atmosfera miasta nie za dużego, aby być kompletnie anonimowym, oraz nie za małego, aby każdy wtykał nos w nie swoje sprawy. Studenci stanowią niemałą część społeczności tego miasta i to oni, w dużym stopniu kształtują jego życie. Wiercie mi, jeśli chodzi o tzw. życie studenckie, to każdy powinien znaleźć tu coś dla siebie. Do tego uważam, że kadra Wydziału Nauk Ścisłych UZ jest naprawdę dobra. Niektórzy profesorowie to naukowcy doskonale znani nie tylko w Polsce i pod tym względem UZ nie ma się czego wstydzić. To, czy studenci wykorzystają ten fakt, zależy tylko i wyłącznie od nich. Oddany niedawno do użytku nowy budynek Wydziału na pewno przyczynił się do poprawy warunków studiowania. Każdy przyszły matematyk powinien znaleźć w Zielonej Górze coś dla siebie, czy to zastosowanie matematyki w ekonomii, przemyśle czy też informatyce. Niech nikt nie myśli, że współczesna matematyka to smętne liczenie słupków liczb. Obecnie matematyka to m. in. analiza ryzyka czy modelowanie procesów spotykanych w każdej dziedzinie życia. Słowem – porządna firma konsultingowa, menadżer zarządzający funduszem czy kierownik chcący zoptymalizować proces produkcji, nie obejdzie się bez matematyki. Możliwości są ograniczone jedynie ludzką wyobraźnią.

Wracając jednak do zadanego na początku pytania, prawdą jest, że wykorzystałem pierwszą okazję jaka się nadarzyła i wyjechałem do Holandii, aby tam kontynuować swoje studia. Dlatego właśnie czuję się trochę zakłopotany pisząc te słowa. „Skoro tak fajnie studiowało ci się w Zielonej Górze to dlaczego nagle stamtąd uciekłeś?”

A więc – nie uciekłem, uznałem, że pewnych rzeczy w Polsce się nie nauczę, choćby była to najbardziej renomowana uczelnia. Chciałem nauczyć się matematyki poprzez jej stosowanie w praktycznych problemach, pracować nad projektami dla istniejących firm, porządnie nauczyć się wreszcie języka angielskiego (ktoś mógłby zapytać – w Holandii? Nie uwierzycie, ale tam wszyscy potrafią mówić po angielsku), mógłbym wymieniać w nieskończoność... To jednak UZ dał mi szansę wyjazdu i przez cały czas pobytu w Delft nie przestałem być studentem tej uczelni, ani nie zamierzam z nią zrywać kontaktu w przyszłości. Dzięki współpracy UZ z uczelniami w Niemczech, Hiszpanii i Holandii, studenci mają możliwość odbycia części studiów za granicą, włącznie z obroną pracy magisterskiej i uzyskaniem tytułu magistra zagranicznej uczelni. Jeśli więc ktoś szuka możliwości zdobycia doświadczeń za granicą, UZ z pewnością pozwoli mu to osiągnąć. Jeśli dodatkowo będzie tam ciężko pracował (i rozumiem przez to naprawdę ciężką pracę), to na pewno zostanie to zauważone. A wtedy kariera na wszystkich uczelniach świata stoi otworem ... czego jestem najlepszym przykładem (trzy ostatnie lata mojego życia spędzone na uczelniach w Delft, Glasgow i Waszyngtonie nie mogły nie zostawić we mnie przynajmniej kilku „zachodnich” nawyków, m.in. chwalenia się swoimi osiągnięciami).

.....Dorota Krassowska

Joanna Zarębska doktorem nauk!



Miło nam poinformować, że w dniu 17 grudnia 2004 r. na Wydziale Towaroznawstwa Akademii Ekonomicznej w Poznaniu odbyła się obrona rozprawy doktorskiej mgr inż. Joanny Zarębskiej na temat „Algorytmy bilansów ekologicznych wybranych opakowań”. Promotorem pracy była profesor Magdalena Graczyk z Wydziału Zarządzania UZ z Zakładu Zarządzania Środowiskiem i Gospodarką Publiczną,

natomiast recenzentami profesor Zenon Foltynowicz z Akademii Ekonomicznej w Poznaniu (Wydział Towaroznawstwa, Katedra Towaroznawstwa Artykułów Przemysłowych) oraz profesor Waław Adamczyk z Akademii Ekonomicznej w Krakowie (Wydział Towaroznawstwa, Katedra Technologii i Ekologii Wyróbów). Tego samego dnia Rada Wydziału Towaroznawstwa podjęła uchwałę o nadaniu mgr inż. Joannie Zarębskiej stopnia naukowego doktora nauk ekonomicznych w zakresie towaroznawstwa.

Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Anetta Barska

Wydział
zarządzania